

Bruno Bronowicki  
(Uniwersytet Jagielloński)

Rafał Pietrzekiewicz  
(Uniwersytet Jagielloński)

**Przepisy polskiego kodeksu karnego, dot. mowy nienawiści, jako mechanizm  
ograniczający debatę publiczną**

**Provisions of the Polish Penal Code regarding hate speech as a tool for restricting the  
public discourse**

**ABSTRACT**

The issue of hate speech arouses enormous emotions in society. Liberal and leftist politicians have been constantly proposing new legal solutions in order to curb hate speech in public space. However among liberal philosophers, there is a dispute whether to support such legislation, in the name of protecting minorities or to oppose it, as freedom of speech absolutists.

Critics of regulation regarding hate speech, both liberal and conservative, emphasise that it is likely to lead to arbitrary judgments.

In this article, the authors have examined whether and if yes - to what extent the provisions of Polish Penal Code may be used for excessive restriction of public debate.

**Keywords:** hate speech, freedom of speech, penalisation, minorities rights, liberalism.

**Wstęp**

23 listopada 2023 roku, Dublin, 50 letni Riad Bouchaker przy użyciu 36 centymetrowego noża atakuje trójkę dzieci i ich opiekunkę. Sprawca ciężko rani 30 kilkulletnią kobietę i 5 letnią dziewczynkę. Obie trafiają do szpitala w stanie ciężkim. Atakującego zatrzymuje trzech

przechodniów – Irlandczyk, Brazylijczyk i Francuz. Loren-Guille, 17 letni francuski kucharz, próbując rozbroić napastnika, zostaje ranny w rękę i twarz<sup>1</sup>.

Sprawca, odpowiadając przed sądem, pomimo życia przez 20 lat w Irlandii, a nawet uzyskania irlandzkiego obywatelstwa, przed sądem odpowiadać będzie z pomocą tłumacza języka arabskiego.

Wskutek ataku doszło do zamieszek. W mieście przestały kursować autobusy, a policja musiała utworzyć kordon wokół *Oireachtas*<sup>2</sup>. W mediach często podkreśla się, że zamieszki zostały wywołane poprzez kolportowanie fałszywych informacji np. o śmierci jednego z zaatakowanych dzieci<sup>3</sup>. Z drugiej strony pojawiły się doniesienia, że pokojowa początkowo demonstracja przerodziła się w zamieszki dopiero po próbie jej rozpędzenia przez policję<sup>4</sup>.

W odpowiedzi na zamieszki w Dublinie – irlandzki rząd postanowił zaostrzyć walkę z tzw. mową nienawiści. W tym celu powstał *Criminal Justice (Incitement to Violence or Hatred and Hate Offences) Bill 2022*. Obszerny projekt zakłada min. uchylenie obowiązującego *The Prohibition of Incitement to Hatred Act* oraz zmian w kilkunastu innych obowiązujących ustawach.

Szczególne kontrowersje wzbudziła niedokładna definicja „nienawiści”, zgodnie z którą jest nią „nienawiść wobec osoby lub grupy osób w państwie lub gdziekolwiek indziej ze względu na ich chronione cechy lub cechę”. Pośród chronionych cech oprócz rasy czy pochodzenia znalazła się także np. transpłciowość. Krytycy podnosili, że ustawa przewiduje penalizację samego posiadania materiałów mogących wzbudzać nienawiść<sup>5</sup>. Autorzy irlandzkiego projektu przewidzieli nawet domniemanie, zgodnie z którym przyjmuje się, że jeżeli można racjonalnie założyć, że materiały wzbudzające nienawiść nie były na użytek własny, dopóki nie udowodni się inaczej, domniemywa się, że posiadanie materiałów nastąpiło wbrew ustawie<sup>6</sup>.

Zmiany w irlandzkim ustawodawstwie wpisują się w szerszy trend intensyfikacji walki z tzw. mową nienawiści (ang. *hate speech*). Za ilustrację mogą tu posłużyć chociażby działania Komisji Europejskiej, która w komunikacie zatytułowanym „*Bardziej inkluzywna i bezpieczna*

<sup>1</sup> <https://www.irishmirror.ie/news/irish-news/heroes-risked-lives-dublin-creche-31524517> [dostęp 30.01.2024].

<sup>2</sup> <https://apnews.com/article/dublin-ireland-stabbing-children-9a75c71fbac34fe789220c684c5eb661> [dostęp 30.01.2024].

<sup>3</sup> <https://edmo.eu/2023/11/28/how-misinformation-and-far-right-groups-sparked-a-riot-in-dublin-after-the-stabbing-of-three-children-at-a-school/> [dostęp 30.01.2024].

<sup>4</sup> <https://quilllette.com/2024/01/19/anti-immigration-riots-in-ireland/> [dostęp 30.01.2024].

<sup>5</sup> zob. <https://www.nationalreview.com/2023/11/banning-ire-in-ireland/> ; <https://www.independent.ie/irish-news/hate-speech-bill-is-restrictive-and-undemocratic-warns-barrister-as-7000-people-sign-petition/a1608824054.html>.

<sup>6</sup> Całość proponowanej ustawy dostępna pod adresem: [https://data.oireachtas.ie/ie/oireachtas/bill/2022/105/eng/ver\\_b/b105b22d.pdf](https://data.oireachtas.ie/ie/oireachtas/bill/2022/105/eng/ver_b/b105b22d.pdf) [dostęp 30.01.2024].

*Europa: rozszerzenie wykazu przestępstw UE o nawoływanie do nienawiści i przestępstwa z nienawiści*” wezwała do modyfikacji art. 83 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej<sup>7</sup>. Wskazany wyżej artykuł określa dziedziny przestępczości, w których w drodze dyrektyw, Parlament Europejski i Rada mogą ustanowić normy minimalne odnoszące się do określania przestępstw oraz kar, mające zastosowanie we wszystkich krajach Unii Europejskiej<sup>8</sup>. Zaproponowane przez Komisję Europejską rozszerzenie, miałyby wprowadzić takie normy minimalne dot. zwalczania mowy nienawiści, dla wszystkich krajów Unii Europejskiej, niezależnie od intensywności ich debaty publicznej, czy też wrażliwości społeczeństw.

Także w Polsce rząd, poprzez wiceministra sprawiedliwości – Krzysztofa Śmiszka, wprost zadeklarował plany nowelizacji kodeksu karnego, a dokładnie art. 257 kodeksu karnego. Kodeks karny w art. 257 kodeksu karnego penalizuje min. publiczne znieważenie grupy ludności z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości. Nowelizacja ma poszerzyć powyższy katalog o płeć, tożsamość płciową, orientację seksualną, wiek oraz niepełnosprawność<sup>9</sup>.

Na marginesie warto wspomnieć, że nie są to pierwsze próby nowelizacji art. 257 kodeksu karnego. Już w 2009 roku, ówczesny Rzecznik Praw Obywatelskich – Janusz Kochanowski, zwracał się do ministra sprawiedliwości, o nowelizację wyżej wymienionego przepisu w sposób, który zapewni „skuteczniejszą ochronę praw i wolności członków wszystkich mniejszości narażonych na zachowania o charakterze dyskryminacyjnym”<sup>10</sup>.

Innym niż przytoczony wcześniej art. 257 kodeksu karnego, przepisem służącym w Polsce do walki z mową nienawiści, jest poprzedzający go art. 256 kodeksu karnego. W polskiej debacie publicznej głośnym echem odbił się przykład oskarżenia o sankcjonowane nim przestępstwo czterech europosłów Prawa i Sprawiedliwości. Beata Kempa, Beata Mazurek, Patryk Jaki i Tomasz Poręba zostali oskarżeni o nawoływanie do nienawiści poprzez polubienie i podanie dalej na platformie społecznościowej oficjalnego spotu wyborczego ich partii<sup>11</sup>. Owe działania zostały uznane za rozpowszechnianie nagrania zawierającego treść nawołującą do nienawiści.

---

<sup>7</sup> Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Bardziej inkluzywna i bezpieczna Europa: rozszerzenie wykazu przestępstw UE o nawoływanie do nienawiści i przestępstwa z nienawiści;

<sup>8</sup> Inne przykłady podają: E. Rogalska, M. Urbańczyk, *Złożoność zjawiska mowy nienawiści. w pozaprawnym aspekcie definicyjnym*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2017, 39, nr 2, s. 121 i n.

<sup>9</sup> <https://dorzeczy.pl/opinie/537804/mowa-nienawisci-smiszek-o-pracach-nad-penalizacja.html> [dostęp 30.01.2024].

<sup>10</sup> RPO-607860-I/09/MK/KMŁ <https://bip.brpo.gov.pl/pliki/12792051450.pdf> [dostęp 30.01.2024].

<sup>11</sup> <https://www.pap.pl/aktualnosci/patryk-jaki-uchylenie-nam-immunitetu-ma-drugie-dno> [dostęp 30.01.2024] [https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-9-2023-0378\\_EN.html](https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-9-2023-0378_EN.html) [dostęp 30.01.2024].

Co ważne spot, choć kontrowersyjny, nie wzywał w żadnym miejscu do stosowania przemocy wobec uchodźców. Rzecznik Praw Obywatelskich w swoim zawiadomieniu o możliwości popełnienia przestępstwa, jako słowa mogące wyczerpywać znamiona przestępstwa przytoczył komentarz narratora spotu *„samorządowcy PO szykują się do przyjęcia uchodźców; w ramach przydziału pojawiły się enklawy muzułmańskich uchodźców; dziś mieszkańcy boją się wychodzić po zmroku na ulice; napady na tle seksualnym i akty agresji stały się codziennością mieszkańców<sup>12</sup>.”*

Z kolei w komunikacie z 10 marca 2020 roku, zwrócił uwagę, że w spocie wystąpiły fragmenty, w których *„kolejka mężczyzn o wyraźnie arabskim pochodzeniu prawdopodobnie oczekuje na przekroczenie granic. Potem pokazano obrazy ulicznych zamieszek, nagrania aktów agresji i brutalnych napadów, zdjęcia wzburzonego tłumu, płonących samochodów i funkcjonariuszy kierujących broń w stronę agresywnych i zamaskowanych osób.”*

W powyższych treściach trudno dopatrzyć się kwestionowania człowieczeństwa uchodźców, czy też przypisanie im niższości rasowej. Choć w spocie pada określenie *„enklawy muzułmańskich uchodźców”*, to zdanie takie nie musi oznaczać niechęci do wszystkich muzułmanów, czy nawet muzułmańskiej migracji jako takiej. Zdanie to pada w konkretnym kontekście, jakim jest trwający dalej kryzys migracyjny.

Bez wątplenia spot łączy przyjęcie muzułmańskich uchodźców ze wzrostem przestępczości, szczególnie tej na tle seksualnym oraz niepokojami społecznymi. Zapewne należałoby się zgodzić z ówczesnym Rzecznikiem Praw Obywatelskich, który twierdził, że *„film ten, zgodnie z zamierzeniem autorów, przedstawić miał społeczność migrantów, a przede wszystkim uchodźców pochodzących z krajów arabskich i wyznających religię muzułmańską (o czym świadczy dobór zdjęć i użyte przez autorów określenie enklawy muzułmańskich uchodźców), w negatywnym świetle i zmierzał do wywołania u odbiorców lęku oraz niechęci wobec tej społeczności.”* Nie bez znaczenia pozostaje jednak, że ujęcie jakiejś grupy w negatywnym świetle czy nawet wzbudzenie lęku oraz niechęci wobec tej społeczności, nie jest tym samym, co propagowanie nienawiści w stosunku do niej.

Nie da się prowadzić dyskusji o polityce migracyjnej, bez przypisywania pewnym grupom ludzi cech pozytywnych lub negatywnych. Dyskusja o polityce migracyjnej immanentnie wiąże się z tym, że dyskutując nad przyjęciem wyznawców jakiejś religii czy obywateli danego państwa, będzie stosować się generalizacje. Jeśli obywatele kraju Y częściej będą popełniać przestępstwa w kraju X, niż obywatele kraju Z, to mówienie o tym publicznie,

---

<sup>12</sup><https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Pismo%20do%20prokuratury%20w%20sprawie%20spotu%20wyborc-zego.pdf> [dostęp 30.01.2024].

choć bez wątplenia może wzbudzać negatywne stereotypy, czy nawet doprowadzić do niesłusznej dyskryminacji jednostek, nie powinno być penalizowane. Suwerenne państwo powinno móc decydować z jakich krajów i kręgów kulturowych chce (o ile w ogóle) akceptować migrację.

Zagadnienie mowy nienawiści, jako związane ze stawianiem granic debaty publicznej, wzbudza szczególne emocje. Zwolennicy jej zwalczania poprzez penalizację, odwołują się np. do groźby ponownego holocaustu. W Polsce w kontekście dyskusji o penalizacji mowy nienawiści, argumentu tego użyły chociażby Agnieszka Holland, czy Magdalena Adamowicz<sup>13</sup>. Z drugiej strony przeciwnicy penalizacji “nienawistnych wypowiedzi” podnoszą, że takie działania nazbyt przypominają cenzurę i wywołują efekt mrożący<sup>14</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest przeanalizowanie – na ile w Polsce, poprzez zastosowanie art. 256 i 257 kodeksu karnego, dochodzi do ograniczania debaty publicznej i eliminowania z niej kontrowersyjnych wypowiedzi.

### **Koncepcje uzasadniające penalizację mowy nienawiści**

Walka z mową nienawiści wiąże się z trzema koncepcjami, które znacząco zmieniły postrzeganie wolności słowa. Każda z opisanych poniżej koncepcji pokazuje, jak liberalizm stopniowo coraz bardziej odrzucał absolutnie rozumianą wolność słowa.

Pierwszą z nich, jest tzw. „*paradoks tolerancji*”. Zdaniem Karla Poppera – społeczeństwo, które będzie tolerować nietolerancję, naraża się na zwycięstwo nietolerancyjnych. Pojawia się ryzyko zwycięstwa nietolerancyjnych, które zakończy tolerancję. Jak pisze sam Popper – „*jeżeli rozszerzymy nieograniczoną tolerancję nawet na tych, którzy nie są tolerancyjnymi, jeżeli nie jesteśmy przygotowani do obrony tolerancyjnego społeczeństwa przed atakami nietolerancyjnych, to tolerancyjni zostaną zniszczeni, a wraz z nimi tolerancja*<sup>15</sup>.”

Drugą koncepcją, która uzasadnia penalizowanie mowy nienawiści, jest zaproponowana przez Joel’a Feinberga – zasada zniewagi. Zasada zniewagi (*Principle of Offense*), miała zastąpić zasadę krzywdy (*Principle of harm*) Johna Stuarta Milla, którą nazwać można ortodoksyjnie liberalną.

---

<sup>13</sup> <https://www.dw.com/pl/ue-do-wi%C4%99zienia-za-mow%C4%99-nienawi%C5%9Bci/a-68022950> [dostęp 30.01.2024].

<sup>14</sup> <https://dorzeczy.pl/opinie/542751/ukryta-cenzura-prawo-przeciw-obywatelom-i-zamach-na-wolnosc-slowa.html> [dostęp 30.01.2024].

<sup>15</sup> K. Popper, *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, Warszawa 1993, s. 289.

Zdaniem J.S. Mill'a - „jedynym celem, dla którego władza może być słusznie sprawowana nad każdym członkiem cywilizowanej społeczności, wbrew jego woli, jest zapobieganie krzywdzie innym<sup>16</sup>. ”Toteż jedynym przypadkiem, w którym można byłoby ograniczyć wolność słowa przysługującą jednostce, byłoby zapobieganie krzywdzie innym.

W przeciwieństwie do angielskiego liberała – J. Feinberg wierzy, że prawo może i powinno ingerować wszędzie tam, gdzie jest ryzyko „poważnej obrazy”. Obrazą dla Feinberga jest stan, w którym u ofiary wzbudzone wstręt, awersję sensoryczną, wstyd lub szok<sup>17</sup>.

*"Zawsze dobrym argumentem przemawiającym za proponowanym zakazem karnym jest to, że prawdopodobnie byłby on skutecznym sposobem zapobiegania poważnym obrazom (w odróżnieniu od obrażeń lub krzywd) wobec osób innych niż podmiot działający, a także to, że prawdopodobnie jest on koniecznym środkiem do tego celu (tzn. prawdopodobnie nie ma innego środka, który byłby równie skuteczny przy nie większym koszcie dla innych wartości)"<sup>18</sup>.*

Jeszcze dalej idącym odejściem od klasycznie liberalnego podejścia do wolności słowa jest pomysł na zastąpienie swobody wypowiedzi (*free speech*) – równością wypowiedzi (*equal speech*)<sup>19</sup>. Zwolennicy równości wypowiedzi twierdzą, że istnieje konieczność zwalczania tzw. mowy uciszającej (*silencing speech*). Mową uciszającą mają być wypowiedzi ksenofobiczne, rasistowskie czy seksistowskie, a zatem wypowiedzi, które mają uderzać w zmarginalizowane społeczności<sup>20</sup>.

### **Pozaprawne definicje mowy nienawiści**

Definiowanie mowy nienawiści sprawia liczne problemy. Jak słusznie zauważają E. Rogalska i M. Urbańczyk – „termin 'mowa nienawiści' stał się też narzędziem manipulacji i walki na polu ideologicznym oraz uległ upolitycznieniu<sup>21</sup>. ”

Celem niniejszej pracy nie jest definiowanie mowy nienawiści. Nie mniej jednak, by poszukiwać śladów jej penalizacji w kodeksie karnym, koniecznym jest spojrzenie na jej występujące definicje. Co ważne przytoczenie tych definicji, pokazuje jak pojętym pojęciem

---

<sup>16</sup> “That the only purpose for which power can be rightfully exercised over any member of a civilized community, against his will, is to prevent harm to others.” J. S. Mill, *On Liberty*, The Pennsylvania State University 1998, s.13 ; tłum. aut.

<sup>17</sup> H. L. Dalton, "Disgust" and Punishment, "The Yale Law Journal" 1987, t. 96, s. 883.

<sup>18</sup> J. Feinberg, *Offense to Others: The Moral Limits of the Criminal Law*, T. 2. New York: Oxford University Press 1985.

<sup>19</sup> T. M. Bejan, *Free Expression Or Equal Speech*, Social Philosophy & Policy Foundation 2021, s.154 i n.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 154, przyp. 6 wraz z przywołaną w nim literaturą.

<sup>21</sup> E. Rogalska, M. Urbańczyk, *Złożoność zjawiska mowy nienawiści w pozaprawnym aspekcie definicyjnym*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2017, t. 39, nr 2, s. 118 wraz z przytoczoną tam literaturą.

może być mowa nienawiści i jak łatwo może być uznać każdą negatywną generalizację za przejaw mowy nienawiści.

Za najbardziej typową definicję mowy nienawiści może posłużyć ta zaproponowana przez S. Brison. Zgodnie z tą definicją przez mowę nienawiści należy rozumieć „*mowę, która znieważając jednostki lub grupy na podstawie takich cech jak rasa, płeć, pochodzenie etniczne, religia i orientacja seksualna, stanowi znieważenie twarzą w twarz, tworzy wrogie lub zastraszające środowisko lub jest rodzajem grupowego znieważenia*”<sup>22</sup>.

Warto zwrócić uwagę szczególnie na pojęcie „*grupowego znieważenia*”, które przypomina użyte w polskim kodeksie karnym „*publiczne znieważenie grupy ludności*”.

Bardzo podobnie do S. Brison mowę nienawiści definiowali S. Kowalski i M. Tulli, dla których mową nienawiści są „*wypowiedzi (ustne i pisemne) i przedstawienia ikoniczne łączące, oskarżające, wyszydzające i poniżające grupy i jednostki z powodów po części przynajmniej od nich niezależnych — takich jak przynależność rasowa, etniczna i religijna, a także płeć, preferencje seksualne, kalectwo czy przynależność do ‘naturalnej’ grupy społecznej, jak mieszkańcy pewnego terytorium, reprezentanci określonego zawodu, mówiący określonym językiem itp.*”<sup>23</sup>.

Ciekawym i widocznie nawiązującym do koncepcji *equal speech* jest definiowanie mowy nienawiści jako wypowiedzi szkodzącej zdolności jakiejś grupy do partycypacji w demokratycznym dyskursie<sup>24</sup>.

Z innych definicji wyrażonych w polskiej doktrynie warto przytoczyć także definicję E. Czykwin, która definiuje mowę nienawiści jako „*nadmiernie zgeneralizowane, stereotypowe stanowisko czy pogląd o innych, wyrażone bez liczenia się z urażającymi konsekwencjami dla poczucia godności osób i kategorii będących jej podmiotem*”<sup>25</sup>.

Wszystkie powyższe definicje wydają się być mało użyteczne na użytek regulacji prawnych. Definicja S. Brison odwołuje się do tworzenia wrogiego lub zastraszającego środowiska. Środowisko wrogie lub zastraszające mogą stworzyć także wypowiedzi prawdziwe, bowiem nie sposób przewidzieć reakcji ludzi innych niż mówiący, kiedy usłyszą np. informację, że dana społeczność odpowiada za większość przestępstw w zamieszkałym przez nią mieście. Pojęcie „*grupowego zniesławienia*” wydaje się być już bardziej użyteczne. Nie mniej także ono nie jest pozbawione wad. Trudno mówić o zniesławieniu

---

<sup>22</sup> S. Brison, *The Autonomy Defense of Free Speech*, „Ethics”, Vol. 108, No. 2, styczeń 1998, s. 313.

<sup>23</sup> [http://or.icm.edu.pl/monitoring3.htm#\\_Toc23569155](http://or.icm.edu.pl/monitoring3.htm#_Toc23569155) [dostęp 30.01.2024].

<sup>24</sup> K. Gelber, *Hate Speech—Definitions & Empirical Evidence*, “Constitutional Commentary”, t. 32, nr 2, University of Minnesota Law School 2017, s. 624 i n.

<sup>25</sup> E. Czykwin, *Stygmat społeczny*, Warszawa 2007 s. 375.; przyp. za: *ibidem*.

w wypowiedziach, którym nie da się przypisać prawdy albo fałszu. Zdanie „*narodowość X nie powinna mieszkać w państwie Y*”, o ile może być rozpoznawane w kategoriach tworzenia wrogiego dla narodowości X środowiska, to jako wyrażenie nieweryfikowalnej faktograficznie opinii, nie może być analizowane jako zniesławienie.

Jeśliby zdefiniować mowę nienawiści, jako mowę szkodzącą zdolności atakowanej grupy do partycypacji w debacie i życiu publicznym, to znowu pojawia się problem, że reakcje społeczne pozostają poza kontrolą wypowiadającego słowa.

Proponowane przez E. Czykwin rozumienie mowy nienawiści ma tę wadę, że skupia się na urażających konsekwencjach dla poczucia godności osób należących do danej społeczności. Ten sam komunikat może być różnie odebrany przez różne grupy i różnych członków tych grup. Jedna grupa gdy zostanie zasadnie oskarżona np. o to że stanowi większość sprawców jakiegoś przestępstwa, może uznać to za powód do dyskusji i zmiany panujących w niej obyczajów. Natomiast inna, może dopatrywać się w samym wskazywaniu istniejących w niej problemów – rasizmu i ksenofobii.

Ze wszystkich wyżej przedstawionych definicji, to ta S. Kowalskiego i M. Tulli wydaje się być najbardziej celna i dająca się zastosować w praktyce. Jednak problemem z jej zastosowaniem dla rozważań prawnych, jest objęcie przez nią także zachowań, których penalizacja wydaje się mocno dyskusyjna. Chociażby wyszydzenie jakiejś grupy ze względu na jej tradycje – o ile może być oceniane negatywnie na polu etycznym, to może mieścić się w ramach radykalnej krytyki panujących u danej grupy zwyczajów i jako takie nie powinno być penalizowane.

### **Orzecznictwo polskie dot. nawoływania do nienawiści i znieważenia grupy ludności**

Tak jak już zostało wspomniane na wstępie – do zwalczania mowy nienawiści w Polsce mogą służyć art. 256 i 257 kodeksu karnego.

#### **Art. 256.**

*§ 1. Kto publicznie propaguje nazistowski, komunistyczny, faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.*

#### **Art. 257.**

*Kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich*



<p><i>§ 1a. Tej samej karze podlega, kto publicznie propaguje ideologię nazistowską, komunistyczną, faszystowską lub ideologię nawołującą do użycia przemocy w celu wpływania na życie polityczne lub społeczne.</i></p> <p><i>§ 2. Karze określonej w § 1 podlega, kto w celu rozpowszechniania produkuje, utrwała lub sprowadza, nabywa, zbywa, oferuje, przechowuje, posiada, prezentuje, przewozi lub przesyła druk, nagranie lub inny przedmiot, zawierające treść określoną w § 1 lub 1a albo będące nośnikiem symboliki nazistowskiej, komunistycznej, faszystowskiej lub innej totalitarnej, użytej w sposób służący propagowaniu treści określonej w § 1 lub 1a.</i></p> <p><i>§ 3. Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego określonego w § 2, jeżeli dopuścił się tego czynu w ramach działalności artystycznej, edukacyjnej, kolekcjonerskiej lub naukowej.</i></p> <p><i>§ 4. W razie skazania za przestępstwo określone w § 2 sąd orzeka przepadek przedmiotów, o których mowa w § 2, chociażby nie stanowiły własności sprawcy.</i></p>	<p><i>powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.</i></p>
--	---

Pierwszy z przepisów odwołuje się do nieostrego pojęcia nienawiści. Co ciekawe pomimo jego nieostrości polska doktryna zdaje się nie przykładać szczególnej uwagi do jego zdefiniowania<sup>26</sup>. Komentatorzy przepisu odwołują się z reguły do definicji mowy nienawiści. Definicji, które jak już wcześniej wskazano – pozostawiają bardzo szerokie pole do interpretacji<sup>27</sup>.

Szerzej temu zagadnieniu przyjrzała się D. Gruszecka<sup>28</sup>, która przywołała definicje nienawiści zaproponowane przez Sąd Najwyższy w jego postanowieniach. W postanowieniu

<sup>26</sup> Przykładowo brak jakiegokolwiek definicji nienawiści w: Z. Cwiakalski [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, art. 256, s. 519 i n.

<sup>27</sup> M. Mozgawa [w:] M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024, art. 256.; A. Lach [w:] *Kodeks karny. Komentarz, wyd. IV*, red. V. Konarska-Wrzołek Warszawa 2023, s. 1293-1294.

<sup>28</sup> D. Gruszecka [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, J. Giezek (red.), Warszawa 2021, s. 1065-1066.

z 01.09.2011 roku (sygn. akt V KK 98/11) Sąd Najwyższy uznał, że nienawiścią jest najsilniejsza negatywna emocja, zbliżona do wrogości<sup>29</sup>.

Innym razem Sąd Najwyższy zdefiniował nienawiść odrobinę szerzej, jako uczucie „*silnej niechęci, złości, braku akceptacji, wręcz wrogości*”<sup>30</sup>. Niestety samo pojęcie „*wrogości*” także jest wyjątkowo nieprecyzyjne. Wrogość zawsze istnieje w jakimś kontekście. Czym innym będzie wrogość rozumiana jako sprzeczność interesów między narodami, a czym innym wrogość rozumiana jako chęć eksterminacji innego narodu. Właściwym wydaje się więc definiowanie nienawiści *in dubio pro libertate*. Człowiek ma prawo odczuwać nienawiść do innych grup i ustawodawca nie powinien go tej wolności pozbawiać. Zasadnym będzie jednak zakazanie propagowania takich uczuć względem innych grup, które zakładają eksterminację lub inne rażące naruszenie praw człowieka względem tej grupy.

W przypadku znieważenia grupy ludności – pojęcie znieważenia grupy także dostarcza problemów interpretacyjnych. Z jednej strony zdaje się być dużo szersze niż „*podżeganie do nienawiści*”, bowiem by kogoś znieważyc nie trzeba u odbiorców nawet próbować wywoływać „*emocji zbliżonej do wrogości*”. Z drugiej strony – tak samo jak w przypadku znieważenia pojedynczej osoby fizycznej, a nie całej grupy – trzeba wziąć pod uwagę, że z uwagi na konstytucyjną wolność słowa dozwolonym jest ukazywanie jakiejś grupy w sposób dla niej niekorzystny.

Analizując orzecznictwo, w sprawach o popełnienie wyżej wymienionych czynów, rzuca się w oczy, że za pojedyncze wpisy na portalach internetowych sądy są w stanie wymierzać zarówno kary ograniczenia wolności (np. wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 23 marca 2017 roku, sygn. akt XVII Ka 205/17 - za nawoływanie na portalu internetowym do przemocy przeciwko Romom mężczyzna został skazany na miesiąc ograniczenia wolności)<sup>31</sup>, jak i wielomiesięcznego pozbawienia wolności (np. wyrok Sądu Rejonowego w Brzozowie z dnia 29 czerwca 2020 roku, sygn. akt II K 381/19 - za dwa antysemitki komentarze na portalu internetowym mężczyzna skazany został na 8 miesięcy pozbawienia wolności z 3-letnim okresem próbnym pod dozorem kuratora, 5000 zł grzywny, zamieszczenie w ciągu 3 miesięcy przeprosin na portalu internetowym, ponadto sąd orzekł publiczne podanie wyroku do wiadomości w "Rzeczpospolitej")<sup>32</sup>.

---

<sup>29</sup> Postanowienie SN z 1.09.2011 r., V KK 98/11, LEX nr 950444.

<sup>30</sup> Postanowienie SN z 5.02.2007 r., IV KK 406/06, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 367.

<sup>31</sup> Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 23.03.2017 r., XVII Ka 205/17, LEX nr 2266772.

<sup>32</sup> Wyrok SR w Giżycku z 1.07.2020 r., II K 381/19, LEX nr 3159380.

Treść wpisu zamieszczonego przez pierwszego z mężczyzn nie jest niestety udostępniona, jednakże nawoływanie do przemocy względem Romów zostało potraktowane w ewidentnie skrajnie łagodniejszy sposób niżli miało to miejsce w przypadku dwóch komentarzy, w których mężczyzna napisał, że obozy koncentracyjne były Żydowskie, a w drugim dodał, że druga wojna światowa była winą Żydów i gdyby ich nie było, to *"Hitler nie miałby czego mordować"*.

Przykładów podobnej „*dysproporcji*” pomiędzy wyrokami jest bardzo dużo. Za przykład podobny do przedstawionego powyżej może posłużyć chociażby porównanie wyroków Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 19 września 2013 roku (sygn. akt VIII Ka 422/13)<sup>33</sup> oraz wyroku tego samego sądu z dnia 26 sierpnia 2013 roku (sygn. akt VIII Ka 437/13)<sup>34</sup>. W obu sprawach sąd analizował publiczne skandowanie haseł. W pierwszym z orzeczeń oskarżeni zostali skazani na wielomiesięczne kary pozbawienia wolności. W drugim natomiast oskarżony został skazany na karę ograniczenia wolności, w postaci prac społecznych. Zauważalnym jest więc, że pomimo dość bogatego orzecznictwa, także w sprawach o zbliżonym stanie faktycznym, nawet w tych samych sądach występować może spora rozbieżność, jeśli chodzi o orzeczaną karę i jej surowość.

Kolejną kwestią jest także górny pułap wymierzanych kar; na podstawie art. 256 § 1 kodeksu karnego, nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat trzech.

Spośród kilkudziesięciu przeanalizowanych przez nas wyroków<sup>35</sup>, najwyższą wymierzoną karą było pozbawienie wolności na okres 10 miesięcy (Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 19 września 2013 roku (VIII Ka 422/13)<sup>36</sup>. Jak więc widać, sądy (przynajmniej w ramach swojej dotychczasowej praktyki) nie decydują się na wykorzystywanie owego przepisu do penalizacji w maksymalnym dopuszczalnym zakresie.

W uzasadnieniach analizowanych przez nas wyroków często pojawia się akcentowanie roli wychowawczej przydzielanych skazanym kar, w związku z czym dość powszechnie stosowana jest w owych wyrokach kara ograniczenia wolności. Kara ta orzekana jest przede wszystkim w formie prac społecznych, co ma miejsce także w przypadku osób starszych.

---

<sup>33</sup> Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 19.09.2013 r., VIII Ka 422/13, LEX nr 1893664.

<sup>34</sup> Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 26.08.2013 r., VIII Ka 437/13, LEX nr 1893672.

<sup>35</sup> Pod uwagę nie były brane pod uwagę wyroki łączne (np. w wyroku SO we Wrocławiu z dnia 30 października 2020 roku, sąd wymierzył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności na podstawie m.in. art. 256 § 1 kodeksu karnego, lecz ze względu na inne czyny popełnione przez oskarżonego skazał go w wyroku łącznym na karę 1 roku pozbawienia wolności).

<sup>36</sup> Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 19.09.2013 r., VIII Ka 422/13, LEX nr 1893664.

Przykładowo w wyroku z dnia 13 kwietnia 2017 roku - sygn. akt IV Ka 222/17 - Sąd Okręgowy we Wrocławiu zdecydował się, z uwagi między innymi na wiek skazanego, obniżyć karę z 10 do 3 miesięcy pozbawienia wolności, nie dopatrując się w dłuższej karze właśnie adekwatnego elementu wychowawczego. W ocenie sądu - krótsza kara miała się już owym elementem wychowawczym cechować<sup>37</sup>.

Zaobserwować można powszechne przyjmowanie przez składy orzekające paternalistycznej postawy. Sądy nie traktują wyrażanych przez skazywanych poglądów jako potencjalnie niebezpiecznych i sprzecznych z wypływającą z Konstytucji RP aksjologią, jednakże wyrażonych z pełną powagą i przeświadczeniem o ich słuszności, zakorzenionym w jakiegokolwiek racjonalnej analizie rzeczywistości. Zamiast tego, przyjmują, iż dopuszczanie się czynów, objętych dyspozycją rozważanego przepisu, wynika z jakiegoś rodzaju niedojrzałości, braku wiedzy bądź też wychowania.

W przypadku przestępstw chuligańskich, krótkich wpisów na portalach internetowych, czy też przyspiewek stadionowych oczywiście może być trudno doszukiwać się głębszej, przemyślanej treści. Jednakże wcale nie musi tak być, co udowadniają np. przytoczony już powyżej wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 19 września 2013 roku (sygn. akt VIII Ka 422/13)<sup>38</sup>, czy też oddalenie kasacji przez Sąd Najwyższy w dniu 13 lipca 2022 roku (sygn. akt IV KK 32/22)<sup>39</sup>, gdzie kwestia ta nie jest w żaden sposób oczywista.

W pierwszej z wyżej wymienionych spraw – pogląd sprzeczny z przyjętymi ustaleniami Instytutu Pamięci Narodowej utożsamiono jednoznacznie z szerzeniem nienawiści, a wymierzoną karę podparto między innymi właśnie względami wychowawczymi. Zapatrywania sądu miały także znaleźć potwierdzenie w opinii biegłej językoznawczynie, która uznała publiczne skandowanie w trakcie manifestacji hasła „*nie przepraszam za Jedwabne*”, za powiązane z mającymi mieć wcześniej miejsce w owej okolicy aktami wandalizmu. Owe słowa miały nabrać w tym kontekście „*głębszego znaczenia*” oraz tworzyć „*klimat, który może niepokoić tamtejsze wielokulturowe społeczeństwo*”<sup>40</sup>. O jednoznacznym charakterze (i niedopuszczalności) skandowania owego hasła miała świadczyć zdaniem sądu także wypowiedź anonimowej starszej kobiety, na przekazanym Telewizji Polskiej filmie, na którym krytykuje ona całe zajście<sup>41</sup>.

---

<sup>37</sup> Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 13.04.2017 r., IV Ka 222/17, LEX nr 2295882.

<sup>38</sup> Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 19.09.2013 r., VIII Ka 422/13, LEX nr 1893664.

<sup>39</sup> Postanowienie SN z 13.07.2022 r., IV KK 32/22, LEX nr 3480944.

<sup>40</sup> Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 19.09.2013 r., VIII Ka 422/13, LEX nr 1893664.

<sup>41</sup> *Ibidem*.

Nawet zatem w przypadku poglądów mających niewątpliwie źródło w zaznajomieniu się z mającymi charakter lokalny wydarzeniami historycznymi na tyle, by móc wyrobić sobie własną opinię na ów temat, sąd przywołuje cele wychowawcze jako jeden z motywów takiej, a nie innej kary. Temat mordów w Jedwabnem doczekał się nie tylko szeregu prac publicystycznych, jak chociażby film dokumentalny Wojciecha Sumlińskiego pt. „Powrót do Jedwabnego” z 2021 roku<sup>42</sup>, ale i opracowań pisanych przez historyków np. „Jedwabne – Anatomia kłamstwa” autorstwa dr Ewy Kurek<sup>43</sup>, których autorzy dyskutują z lub wprost negują narrację przyjętą przez IPN. Niezależnie od oceny owej twórczości, świadczy ona o obecności w debacie publicznej głosów odrębnych. Zasadne staje się więc pytanie o to, czy w przypadkach takich jak opisany powyżej nie dochodzi po prostu do ograniczania przez sąd prawa do swobodnej wypowiedzi w przestrzeni publicznej, podpieranego rzekomymi motywami wychowawczymi w stosunku do skazywanych.

Sądy często bardzo bezrefleksyjnie i arbitralnie definiują materiały służące nawoływaniu do nienawiści. Przykładowo Sąd Okręgowy w Białymstoku uznał, że naklejka z krzyżem celtyckim, wizerunkiem orła białego i napisem „Wielka Polska na zawsze” lub „Wielka Polska” jest już takim materiałem. Ponadto sąd uznał, że naklejka przedstawiająca postać, która kopie okręg z napisem „Antifaschistische Aktion”, zawiera treść propagującą faszystowski ustrój państwa. Sąd wykazał się ignorancją i nie rozpoznał w owym okręgu symbolu Anitfy – ekstremistycznej organizacji lewicowej. Sprzeciwianie się działaniom Antify absolutnie nie jest tożsame z propagowaniem faszystowskiego ustroju państwa.

Za kompletnie skandaliczne należy uznać działanie Sądu w Olsztynie, według którego przekreślony wizerunek ukraińskiego zbrodniarza – Stepana Bandery, jest materiałem zawierającym treści służące do nawoływania do nienawiści na tle narodowościowym<sup>44</sup>. Ten sam sąd kontrowersyjnie uznał, że rozklejanie takich naklejek w okolicy zamieszkałej przez Ukraińców, stanowi przestępstwo z art. 257 kodeksu karnego<sup>45</sup>.

W kontekście tematu pracy, jakim jest potencjalna penalizacja np. krytyki migracji, dokonana poprzez penalizację mowy nienawiści, a zarazem kontynuując wątek naklejek, warto przytoczyć także wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 29 października 2012 roku (sygn. akt II K 884/12).

---

<sup>42</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=ZSfJCQ31YyQ> [dostęp 30.01.2024].

<sup>43</sup> E. Kurek, *Jedwabne – Anatomia Kłamstwa*, Lublin 2018.

<sup>44</sup> Wyrok SR w Olsztynie z 11.04.2018 r., II K 481/17, LEX nr 2481528.

<sup>45</sup> Oskarżeni naklejali także takie naklejki na samochód pokrzywdzonych. O ile w przypadku naklejania takich treści na własność pokrzywdzonych narodowości ukraińskiej można zgodzić się z sądem, o tyle już stwierdzenie, że umieszczanie naklejek potępiających zbrodniarza w przestrzeni publicznej jest znieważeniem grupy ludności ukraińskiej, jest nie do zaakceptowania.

W powyższym wyroku dwóch mężczyzn skazanych zostało na kary pozbawienia wolności<sup>46</sup>. Pierwszy z mężczyzn odpowiedzialny był za rozklejanie nalepek z napisem „*Go home arab terrorist*” oraz rysunkiem ukazującym zaciśniętą pięść z wyprostowanym środkowym palcem, za co na podstawie art. 257 kodeksu karnego w zw. z art. 12 kodeksu karnego skazany został na 6 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności, natomiast drugi z mężczyzn posiadał w domu 283 sztuki naklejek o wymienionej powyżej treści i na podstawie art. 256 § 2, przy zastosowaniu art. 256 § 1, skazany został na 5 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności.

Sam fakt skazania w powyższej sprawie należy uznać za wysoce kontrowersyjny. Naklejka o treści „*Go home arab terrorist*” sama w sobie nie zawiera elementu wzywającego do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych czy wyznaniowych. Naklejka nie wskazuje na konieczność opuszczenia Polski czy szerzej Europy przez Arabów, tylko przez arabskich terrorystów. Ponadto należy stwierdzić, że sama niechęć wobec zamieszkiwania Europy przez osoby pochodzenia arabskiego także nie powinna być uznawana za „wrogość”, tak długo, jak nie są z nią łączone wezwania do użycia przemocy.

Obie kary uznać należy za niewspółmiernie wysokie, szczególnie, że w przypadku obu mężczyzn doszło do skazania na bezwzględne pozbawienie wolności. Zwłaszcza w przypadku drugiego z mężczyzn wyrok wydaje się być nieadekwatnie wysoki w stosunku do popełnionego czynu. Mężczyzna posiadał – i zapewne udostępniał – naklejki, lecz sam w żaden sposób ich nie rozwieszał, a przynajmniej nie został o to w żaden sposób oskarżony.

Biorąc pod uwagę fakt, że w chociażby wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 16 października 2015 roku (sygn. akt II K 24/15), za publiczne wyzywanie, nawoływanie do nienawiści na tle rasowym oraz groźenie pobiciem, inny mężczyzna skazany został na karę grzywny w wysokości (w sumie<sup>47</sup>) 4000 złotych<sup>48</sup>, pięć miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności za samo posiadanie naklejek z treścią uznaną przez sąd za nawołującą do nienawiści na tle etnicznym stanowi olbrzymi kontrast.

Za szczególnie kontrowersyjne należy uznać wspomniane już postanowienie o oddaleniu kasacji przez Sąd Najwyższy, wydane w dniu 13 lipca 2022 roku (sygn. akt IV KK 32/22)<sup>49</sup>. Mężczyzna zamieścił na portalu internetowym wpis o treści „*Polska dla Polaków! w*

---

<sup>46</sup> Wyrok SR w Olsztynie z 29.10.2012 r., II K 884/12, LEX nr 2306051.

<sup>47</sup> Sąd wymierzył karę dwustu stawek dziennych grzywny, równowartość jednej stawki dziennej ustalając na kwotę dwudziestu złotych.

<sup>48</sup> Wyrok SR w Bielsku Podlaskim z 16.10.2015 r., II K 24/15, LEX nr 1941772.

<sup>49</sup> Postanowienie SN z 13.07.2022 r., IV KK 32/22, LEX nr 3480944.

*dupie mam poprawność. Mój syn ma dorastać w Polsce białej i z tradycjami jakie są od wieków! Żadna k\*rwa z tęczyowych polityków tego nie zmieni!!!!*”

Wskutek zamieszczenia powyższego, wulgarnego tekstu mężczyzna skazany został wyrokiem Sądu Rejonowego w Żywcu z dnia 4 lutego 2021 roku (sygn. akt II K 1004/20) na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, w zawieszeniu na 2 lata (z obowiązkiem informowania o przebiegu próby co 6 miesięcy), a także 200 stawek dziennych w wysokości 10 złotych.

Wyrok uprawomocnił się, lecz został następnie zaskarżony przez Prokuratora Generalnego, argumentującego, że doszło do „*zaniechania dokonania przez sąd meriti szczegółowej i kompleksowej analizy oraz oceny całokształtu ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego*”, tym samym doprowadzając do wydania niesprawiedliwego wyroku.

Kasacja została oddalona postanowieniem trzech sędziów Izby Karnej SN, w którego uzasadnieniu postawiona została teza, iż analizowany wpis na portalu internetowym uznać można za rodzaj „mocnego nawoływania” do niechęci i wrogości wobec osób innej narodowości czy też o innym kolorze skóry. Sąd Najwyższy postanowił tak pomimo przytoczenia przez Prokuratora Generalnego twierdzeń oskarżonego, świadczących o tym, iż nie chciał on w żaden sposób nawoływać do nienawiści<sup>50</sup>.

Prokurator Generalny zdecydował się następnie na wniesienie skargi nadzwyczajnej, tym razem nie powołując się na obrazę przepisów prawa procesowego (jak miało to miejsce w przypadku oddalenia kasacji), lecz naruszenie art. 54 Konstytucji RP oraz art. 256 kodeksu karnego.

Wyrokiem, wydanym w składzie pięciu sędziów, Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 19 kwietnia 2023 roku, uwzględniła skargę nadzwyczajną, a zaskarżony wyrok został uchylony w całości<sup>51</sup>.

Jak wskazano w uzasadnieniu, Sąd Rejonowy dopuścił się rażącego uchybienia nie analizując w sposób prawidłowy strony podmiotowej popełnionego czynu. Sąd uznał oskarżonego winnym popełnianego mu czynu, pomimo faktu, iż sam w uzasadnieniu stwierdził, że wyjaśnienia sprawcy „*zasługiwały na wiarę, albowiem są spójne i logiczne*”. Sąd Najwyższy podkreślił, iż „*przestępstwo stypizowane w art. 256 § 1 k.k. można popełnić umyślnie, wyłącznie z zamiarem bezpośrednim*”<sup>52</sup>.

---

<sup>50</sup> Postanowienie SN z 13.07.2022 r., IV KK 32/22, LEX nr 3480944.

<sup>51</sup> Wyrok SN z 19.04.2023 r., II NSNk 12/23, OSNKN 2023, nr 2, poz. 8.

<sup>52</sup> *Ibidem*.

To, w jaki sposób potraktować należy wpis internetowy, a także wyjaśnienia oskarżonego w owej sprawie, nie stanowi oczywiście głównego tematu naszej pracy. Wydaje się jednak, że niezależnie od przyjmowanych poglądów, wzywianie do zachowania tkanki etnicznej charakterystycznej dla danego obszaru, dość oczywiste powiązanie faktu istnienia państwa z konstytuującą go narodowością, odwołanie do wychowywania dziecka zgodnie z wielowiekową tradycją, a także sprzeciw wobec polityków prezentujących zdaniem komentującego pewien niepożądany przez niego wzorzec ideowy, nie oznaczają w żaden sposób rzekomej nienawistnej relacji względem ludzi obcego pochodzenia bądź kultury.

Pomijając użyty wulgaryzm oraz emocjonalny ton wypowiedzi właściwie trudno dopatrzeć się w niej niechęci do innych narodowości czy ras. Stwierdzenie, że niezależnie od kontekstu i zamiaru autora wypowiedź o chęci życia w "białej Polsce" musi być związana nie tyle z niechęcią do masowej imigracji, ale z chęcią do wzbudzenia nienawiści do wszystkich "niebiałych" w Polsce, to błędne uproszczenie, polegające na powierzchownej i dosłownej analizie językowej owego hasła, bez uwzględnienia w niej intencji autora, w kontekście jego subiektywnie wyobrażonej rzeczywistości oraz własnych na nią zapatrywań.

Opisane wyżej nieprawidłowości w zakresie analizy sprawy pod względem strony podmiotowej, najpierw dokonane przez sądy obydwu instancji, a potem także przez Izbę Karną Sądu Najwyższego, sygnalizują niebezpieczeństwo związane z potencjalną tendencją sądów do zbyt obiektywizowania (czy raczej odrywania) podobnych czynów przestępczych od ich sprawców.

Przykładem arbitralnych i szerokich interpretacji wyrażanych publicznie treści przez sądy jest sprawa Natalii Ruś, działającej w internecie jako *Najjjka*. Influencerka została w kwietniu 2023 roku skazana na 5 miesięcy ograniczenia wolności za kilka wypowiedzi na temat uchodźców z Ukrainy.

W jednej z wypowiedzi stwierdziła: *"Prywatnie bym w życiu nie przyjęła żadnej osoby właśnie z Ukrainy, dlatego że ja mam ograniczone zaufanie. Ja bym się bała, że to będzie działać w ten sposób, że my ich przyjemy, że oni się tutaj zalęgną i później coś nam zrobią. I to jest moje prywatne myślenie, to jest moja prywatna teoria. Trzeba tylko, by czasami patrzeć jakby na historię<sup>53</sup>."*

Następnie na nagraniu zacytowany został cytat z Pisma Świętego: *„Nie wprowadzaj do domu byle kogo, bo ileż ran może zadać włóczęga”<sup>54</sup>*. Jeśli osoba podkreśla, że sama nie

---

<sup>53</sup> <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1602211%2Cprokuratura-wycofala-oskarzenia-wobec-katolickiej-influencerki-najjjki> [dostęp 30.01.2024].

<sup>54</sup> Syr 11, 29.



przyjęłaby uchodźcy z jakiego kraju, jednocześnie nie twierdząc, że inni także nie powinni tego robić, to trudno przypisać jej podżeganie do nienawiści.

Sąd skazał ją także min. za wypowiedź, w której otwarcie stwierdziła, że „*fajnie że im<sup>55</sup> pomagaliśmy, fajnie że im jakby pomogliśmy, że były zbiórki, i po prostu że Polska się do tego przyłożyła żeby im pomóc*”. W wypowiedzi tej przypisała ukraińskim uchodźcom winę za utrudnienie sytuacji młodych Polaków na rynku pracy. Negatywna ocena wpływu na rynek pracy nowo przybyłych do kraju cudzoziemców, nie może być traktowana jako podżeganie do nienawiści. W przeciwnym wypadku niemożliwą stanie się jakakolwiek debata publiczna na temat migracji.

Wydany wyrok zaoczny nie utrzymał się jednak w mocy, ponieważ prokuratura rejonowa w Gliwicach cofnęła akt oskarżenia, wskutek czego postępowanie zostało umorzone<sup>56</sup>.

### **Podsumowanie**

Podsumowując – stwierdzić należy, iż orzecznictwo w sprawach dot. szeroko pojętej mowy nienawiści jest bardzo niejednolite, mimo dość częstego podobieństwa stanów faktycznych. Wśród wydanych wyroków da się dość łatwo uwypuklić takie, które budzić mogą kontrowersje, ze względu nie tylko na swoją wysokość ale także sposób postępowania sądu oraz prawidłową ocenę zachowania przestępczego, w spolaryzowanej, szybko zmieniającej się rzeczywistości społeczno-kulturowej kraju.

Istniejące przepisy poprzez ich uznaniowość wydają się być idealnym narzędziem do stosowania tzw. aktywizmu sędziowskiego i temperowania niepopularnych lub wyrażonych nazbyt dosadnym językiem opinii.

### **Bibliografia**

Literatura:

Bejan T. M., *Free Expression Or Equal Speech*, Social Philosophy & Policy Foundation 2021.

Brison S., *The Autonomy Defense of Free Speech, Ethics*”, Vol. 108, No. 2, styczeń 1998.

Czykwin E., *Stygmat społeczny*, Warszawa 2007.

---

<sup>55</sup> W domyśle uchodźcom z Ukrainy.

<sup>56</sup> <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1602211%2Cprokuratura-wycofala-oskarzenia-wobec-katolickiej-influcerki-najjjki> [dostęp 30.01.2024].

Ćwiąkański Z. [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017.

Dalton H. L., *"Disgust" and Punishment*, "The Yale Law Journal" 1987, t. 96.

Feinberg J., *Offense to Others: The Moral Limits of the Criminal Law*, T. 2. New York: Oxford University Press 1985.

Gelber K., *Hate Speech—Definitions & Empirical Evidence*, „Constitutional Commentary” 2017, t. 32, N. 2.

Gruszecka D., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, J. Giezek (red.), Warszawa 2021.

Kurek E., *Jedwabne – Anatomia Kłamstwa*, Lublin 2018 .

Mill J. S., *On Liberty*, The Pennsylvania State University 1998, tłum. aut.

Mozgawa M. [w:] M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024, art. 256.; A. Lach [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. IV, red. V. Konarska-Wrzošek Warszawa 2023.

Popper K., *Spoleczeństwo otwarte i jego wrogowie*, Warszawa 1993.

Rogalska E., M. Urbańczyk, *Złożoność zjawiska mowy nienawiści w pozaprawnym aspekcie definicyjnym*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2017, t. 39, nr 2.

Rogalska E., Urbańczyk M.,  
RPO-607860-I/09/MK/KMŁ <https://bip.brpo.gov.pl/pliki/12792051450.pdf>  
Syr 11, 29.

#### Orzecznictwo:

Postanowienie SN z 1.09.2011 r., V KK 98/11, LEX nr 950444.

Postanowienie SN z 13.07.2022 r., IV KK 32/22, LEX nr 3480944.

Postanowienie SN z 13.07.2022 r., IV KK 32/22, LEX nr 3480944.

Postanowienie SN z 13.07.2022 r., IV KK 32/22, LEX nr 3480944.

Postanowienie SN z 5.02.2007 r., IV KK 406/06, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 367.

Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 19.09.2013 r., VIII Ka 422/13, LEX nr 1893664.

Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 19.09.2013 r., VIII Ka 422/13, LEX nr 1893664.

Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 19.09.2013 r., VIII Ka 422/13, LEX nr 1893664.

Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 19.09.2013 r., VIII Ka 422/13, LEX nr 1893664.

Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 26.08.2013 r., VIII Ka 437/13, LEX nr 1893672.

Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 23.03.2017 r., XVII Ka 205/17, LEX nr 2266772.

Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 13.04.2017 r., IV Ka 222/17, LEX nr 2295882.

Wyrok SN z 19.04.2023 r., II NSNk 12/23, OSNKN 2023, nr 2, poz. 8.  
Wyrok SR w Bielsku Podlaskim z 16.10.2015 r., II K 24/15, LEX nr 1941772.  
Wyrok SR w Giżycku z 1.07.2020 r., II K 381/19, LEX nr 3159380.  
Wyrok SR w Olsztynie z 11.04.2018 r., II K 481/17, LEX nr 2481528.  
Wyrok SR w Olsztynie z 29.10.2012 r., II K 884/12, LEX nr 2306051.

#### Źródła internetowe:

[http://or.icm.edu.pl/monitoring3.htm#\\_Toc23569155](http://or.icm.edu.pl/monitoring3.htm#_Toc23569155).  
<https://apnews.com/article/dublin-ireland-stabbing-children-9a75c71fbac34fe789220c684c5eb661>.  
<https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Pismo%20do%20prokuratury%20w%20sprawie%20spotu%20wyborczego.pdf>.  
[https://data.oireachtas.ie/ie/oireachtas/bill/2022/105/eng/ver\\_b/b105b22d.pdf](https://data.oireachtas.ie/ie/oireachtas/bill/2022/105/eng/ver_b/b105b22d.pdf).  
<https://dorzeczy.pl/opinie/537804/mowa-nienawisci-smiszek-o-pracach-nad-penalizacja.html>.  
<https://dorzeczy.pl/opinie/542751/ukryta-cenzura-prawo-przeciw-obywatelom-i-zamach-na-wolnosc-slowa.html>.  
<https://edmo.eu/2023/11/28/how-misinformation-and-far-right-groups-sparked-a-riot-in-dublin-after-the-stabbing-of-three-children-at-a-school/>.  
<https://quillette.com/2024/01/19/anti-immigration-riots-in-ireland/>.  
<https://www.dw.com/pl/ue-do-wi%C4%99zienia-za-mow%C4%99-nienawi%C5%9Bci/a-68022950>.  
[https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-9-2023-0378\\_EN.html](https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-9-2023-0378_EN.html).  
<https://www.independent.ie/irish-news/hate-speech-bill-is-restrictive-and-undemocratic-warns-barrister-as-7000-people-sign-petition/a1608824054.html>.  
<https://www.independent.ie/irish-news/hate-speech-bill-is-restrictive-and-undemocratic-warns-barrister-as-7000-people-sign-petition/a1608824054.html>.  
<https://www.irishmirror.ie/news/irish-news/heroes-risked-lives-dublin-creche-31524517>  
<https://www.nationalreview.com/2023/11/banning-ire-in-ireland/>.  
<https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1602211%2Cprokuratura-wycofala-oskarzenia-wobec-katolickiej-influencerki-najjki>.  
<https://www.pap.pl/aktualnosci/patryk-jaki-uchylenie-nam-immunitetu-ma-drugie-dno>  
<https://www.youtube.com/watch?v=ZSfJCQ31YyQ>. ABSTRAKT

## ABSTRAKT

Zagadnienie mowy nienawiści wzbudza w społeczeństwie ogromne emocje. Liberalni i lewicowi politycy od lat postulują coraz to nowe rozwiązania prawne, mające ukrócić mowę nienawiści w przestrzeni publicznej. Z kolei wśród liberalnych filozofów trwa spór - czy taką legislację popierać, w imię ochrony mniejszości czy też zwalczać, w imię absolutnej wolności słowa.

Krytycy regulacji dot. mowy nienawiści, zarówno Ci liberalni, jak i konserwatywni, podkreślają, że może prowadzić ona do arbitralnych osądów.

Autorzy w niniejszym artykule zbadali, na ile obowiązujące w Polsce przepisy mogą zostać użyte do nadmiernego ograniczenia debaty publicznej i czy takie zjawisko ma miejsce.

**Słowa kluczowe:** mowa nienawiści, wolność słowa, penalizacja, prawa mniejszości, liberalizm.